

# Pęknięcia na Babiaku

**Więćszław Nieszczęólny**

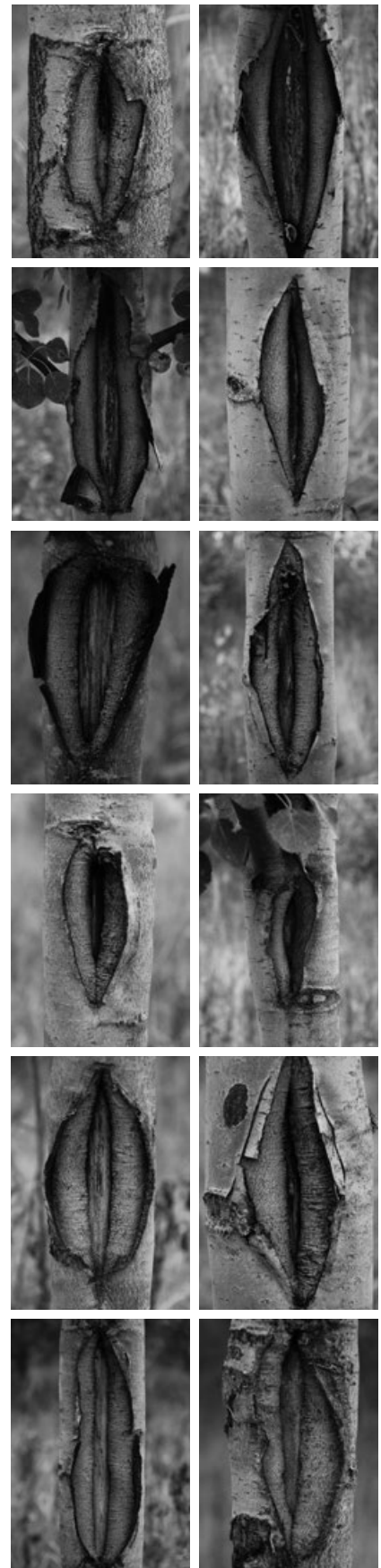
**W** roku 2006 na terenie Nadleśnictwa Wichrowo, w Leśnictwie Babiak, na gruncie porolnym przeznaczonym do zalesienia, założono plantacyjną uprawę topoli osiki. Wiadomo – pierwsze pokolenie to tzw. przedplon, dzięki któremu gleba nabiera cech leśnych, a dopiero drugie pokolenie traktowane jest jako właściwy drzewostan. Do wielkich zakładów celulozowo-papierniczych w Kwidzynie, które z pocałowaniem ręki każdą ilość osiki wezmą, raptem 100 km. A zatem ciekawa decyzja i ze wszech miar słuszna. Zastosowano klony topoli osiki *Populus tremula x Populus tremuloides* 264/2/2 (a także 55/8, 91/78, 91/2) oraz *Populus tremula* (drzewa mateczne proveniencji białowieskiej). Siedlisko sklasyfikowano jak las świeży, sadzonki posadzone w wieźbie 4×4 m. Poszły jak burza. Cała powierzchnia miała ok. 25 ha, dookoła rolniczy wygwizdów.

Po trzech latach na młodziutkich osikach, które już nad człowiekiem znac-

nie górowały, pojawiły się podłużne pęknięcia, szczególnie od nasłonecznionej strony. Cóż, w zimie dochodziło tam do największych naprężeń i wielu miejscach kora z łykiem nie wytrzymała. Drzewka jednak ochoczo rosły dalej a mrozowe rany sprawnie zarosły kallusem.

Jakiś czas później odbyła się konferencja dotycząca możliwości zakładania plantacji drzew szybko rosnących na gruntach Lasów Państwowych. Podczas sesji terenowej uczestnicy odwiedzili m.in. młodą plantację osikową na Babiaku. Wśród uczestników byli również amerykańscy specjaliści od zakładania i prowadzenia plantacji z firmy Green Wood Resources, którzy stwierdzili, że problem ten doskonale znają i nie ma się nim co przejmować punktu widzenia produktywności.

Wielu jednak kwestia ta dała wiele do myślenia. A trzeba przyznać, że te pęknięcia mrozowe zarastając kallusem przyjęły niezwykle interesujące formy...



Fot. M. Bodył (13)



Podczas konferencji plantacyjnej oglądano m.in. plantację osikową, w której już w początkowej fazie wzrostu masowo wystąpiły pęknięcia mrozowe